

Opad liści z drzew i krzewów, zamulanie przez spływające z dachów i placów osady w postaci np. piasku, a także wrastające korzenie powodujące uszkodzenia rur są częstą przyczyną niedrożności wpustów i sieci kanalizacji deszczowej. Dlatego tak ważne jest czyszczenie sieci kanalizacyjnej, wpustów ulicznych, przepustów pod drogami oraz separatorów substancji ropopochodnych. W Bytomiu na drogach publicznych te zadania realizuje Miejski Zarząd Dróg i Mostów, który wyczyścił już 6,7 km sieci kanalizacji deszczowej, 8513 wpusty uliczne oraz 44 separatory.

- Przyczyn niedrożnej kanalizacji deszczowej, która w czasie obfitych opadów deszczu nie jest w stanie przyjąć nadmiaru wody i powoduje lokalne podtopienia, jest wiele. Dlatego tak ważne jest monitorowanie sieci kanalizacji deszczowej, a także czyszczenie wpustów ulicznych, przepustów pod drogami oraz remonty i naprawy studni deszczowych - mówi Paweł Wittich, zastępca dyrektora ds. technicznych w Miejskim Zarządzie Dróg i Mostów.

- MZDiM na bieżąco realizuje te zadania, jednak bardzo ważne jest, aby właściciele prywatnych posesji pamiętali o cyklicznym oczyszczaniu przepustów pod zjazdami i dojazdami do posesji oraz utrzymaniu sprawności technicznej takich zjazdów - podkreśla Paweł Wittich.

Jakie działania podejmuje MZDiM, aby utrzymać sprawność sieci kanalizacji deszczowej?

Miejski Zarząd Dróg i Mostów nie tylko na bieżąco monitoruje sieć miejskiej kanalizacji deszczowej, ale wykonuje prace związanej z czyszczeniem sieci, wpustów ulicznych oraz separatorów substancji ropopochodnych. Odcinki sieci poddawane są inspekcji TV, która umożliwia wyodrębnienie jej fragmentów, wymagających naprawy lub modernizacji. To jednak niejedyne działania mające na celu utrzymanie w dobrym stanie sieci kanalizacji deszczowej. Remontowane i naprawiane są także studnie deszczowe i wpusty uliczne, których uszkodzenia stwarzają zagrożenie w ruchu i są przyczyną tworzenia się zalewisk na jezdniach. Warto dodać, że tylko w latach 2021-2022 wyremontowanych zostało 21 studni kanalizacyjnych oraz prawie sto wpustów ulicznych, a koszt prac konserwacyjnych i remontowych to prawie 3 mln zł.

- Zagrożeniem dla pieszych i kierowców są również kradzieże krater żeliwnych, które na bieżąco są uzupełnianie pokrywami betonowymi. Dotychczas musieliśmy wymienić aż 130 krater na pokrywy betonowe - mówi Paweł Wittich z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. - Apelujemy do mieszkańców, aby zgłaszali nam ubytki krater żeliwnych. Dzięki temu możemy je zabezpieczyć, a następnie uzupełnić pokrywą betonową - dodaje

Paweł Wittich.

Warto również dodać, że występujące w Bytomiu zjazdy wyposażone są zazwyczaj w wymagające cyklicznego udrażniania przepusty rurowe, których ewentualne zatkania mogą skutkować wystąpieniem podtopień drogi oraz sąsiadującej z nią nieruchomości. Niejednokrotnie za sprawą niewystarczająco udrożnionych przepustów pod zjazdami dochodzi do zalania piwnic lub przydomowych ogrodów, co może prowadzić do niepotrzebnych sporów z mieszkańcami sąsiednich nieruchomości. Warto pamiętać o tym, że swobodny przepływ wód opadowych pod zjazdem wpływa korzystnie nie tylko na utrzymanie w czystości samego rowu przydrożnego, ale również wydłuża żywotność konstrukcji samego zjazdu, ograniczając tym samym konieczność przeprowadzania kosztownych remontów i napraw. Dlatego też tak ważne jest, aby prywatni właściciele posesji utrzymywali drożność przepustów w należyтым stanie.

Samopoziomujące włazy poprawiają bezpieczeństwo i zwiększają komfort jazdy

Włazy „pływające” to standard przy realizacji inwestycji drogowych w Bytomiu. Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Bytomiu wspólnie z Bytomskim Przedsiębiorstwem Komunalnym oraz Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej prowadzą wymianę nasad studni kanalizacji deszczowej oraz wpustów kanalizacyjnych w technologii samopoziomującej czyli tzw. „pływającej”.

Nowo montowane włazy są zbudowane w innej technologii niż tradycyjne - ich korpus jest wykonany z dwóch elementów ruchomych względem siebie, podczas gdy dotychczasowe stanowią jeden odlew żeliwny. Ponadto charakterystyczne dla technologii „samopoziomującej” jest to, że właz nie jest osadzony bezpośrednio na studni lub pierścieniu odciążającym, dzięki czemu nie przenosi obciążeń na te elementy, które zachowują dłuższą żywotność. Z kolei tradycyjne włazy umocowane do studni pozostawały w miejscu - w przypadku zmiennych warunków atmosferycznych wysadzana była zwykle sama nawierzchnia, tworząc w miejscu nieruchomego włazu „dziurę” o średnicy nawet 60 cm.

Wymiana wpustów deszczowych i studni kanalizacyjnych w technologii samopoziomującej ma bardzo duży wpływ na komfort jazdy kierowców, bowiem znajdujące się w drodze włazy w znacznie mniejszym stopniu niż te tradycyjne - żeliwne podlegają zmianom wynikającym z odkształceń drogi.

Kierowcy z pewnością zauważyli to, poruszając się ulicami naszego miasta, ponieważ już w poprzednich latach żeliwne włazy zostały zastąpione „samopoziomującymi” w ulicach: Strzelców Bytomskich, Chorzowskiej, Wrocławskiej, Krzyżowej, Łokietka czy Suchogórskiej. W 2022 roku w naszym mieście wymieniono nasady studni kanalizacji deszczowej między innymi: na

Już 6,7 km sieci kanalizacji deszczowej zostało wyczyszczone. Jej stan ma wpływ na s

Opublikowano: wtorek, 07-02-2023 godz. 12:31

skrzyżowaniu ul. Wrocławskiej i Kolejowej, zaś remonty zaniżonych studni kanalizacyjnych oraz wpustów kanalizacyjnych przeprowadzono na ulicach: Chorzowskiej, Kwietniewskiego oraz Strzelców Bytomskich.

Aktualnosc_photos/20230207_01